**CZYTAM BO LUBIĘ☺**

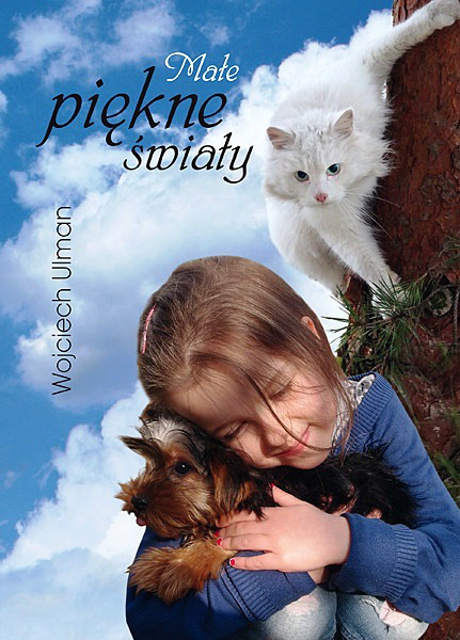
**Jak co roku, jak co tydzień uczniowie klasy III a spotykają się z panią Beatą Kamkow na zajęciach czytelniczych. Czytają nowe książki, poznają nowych bohaterów, słuchają i rysują. Wspólnie razem udowadniają, że czytanie ma sens, bo CZYTAM BO LUBIĘ ☺. Ale tym razem było inaczej. Z inicjatywy pani Jolanty Starzyńskiej, wychowawczyni klasy,   
w dniu 1 października 2014 r. pojawił się na zajęciach specjalny gość: Pan Wojciech Ulman, pisarz, poeta, fotografik, miłośnik przyrody i zwierząt, równocześnie Dziadziuś Anastazji Puchały. Opowiadał dzieciom o swojej pracy, pasjach i ulubionych zajęciach. Pokazywał wykonane przez siebie przepiękne fotografie, które są inspiracją do tworzenia wierszy czy opowiadań. Zadawał dzieciakom pytania, za które przyznawał punkty, a na zakończenie obdarował swoimi książkami. Było miło, sympatycznie a przede wszystkim ciekawie. Uczniowie wyszli zadowoleni, pełni pozytywnych wrażeń. Oby więcej takich spotkań….**

**Przedstawiamy informacje – słowne i fotograficzne – na temat samego gościa   
i spotkania z nim.**

**Wojciech Ulman z Zaczernia**.

Z wykształcenia – magister ekonomii rolnictwa i technik elektroniki przemysłowej, z zawodu – ogrodnik i handlowiec, z zamiłowania – bajkopisarz   
i fotograf przyrody. Pasje te odkrył zaledwie kilka lat temu.

Za spisywanie bajek opowiadanych dzieciom zabrał się na serio, gdy przyszła na świat jego wnuczka **Anastazja**. Za namową przyjaciół, zdecydował się udostępnić je innym dzieciom i ich opiekunom. I tak, własnym sumptem, ukazała się pierwsza książeczka „Moje zwierzaki”, zawierająca piękne opowieści o przyjaciołach z lat dzieciństwa. Potem do rąk rodziców i ich pociech trafiły „Bajki rzeszowskie”. W książce tej pomieścił, spisane wierszem, opowiastki   
o rzeszowskim smoku, o dzielnym kucharzu, który uratował Rzeszów przed Szwedami, a także o dziadku Franku. Kolejnymi bohaterami ”Bajek rzeszowskich” zostali: starsza pani zwana Serce Maryni, znana dobrze rzeszowianom z lat sześćdziesiątych ub. wieku z ekstrawaganckich ubiorów, oraz pracowity parowóz, „spędzający swą emeryturę” przy ulicy Batorego.  Kolejna wydana pozycja to „Bajka o ufoludkach”. Ostatnie dwie książki: „Małe piękne światy” oraz „Modlitwa fotografa” są kierowane raczej do dorosłych; poeta Wojciech Ulman raz jeszcze wyznaje swe życiowe kredo – zachwyt nad naturą – czystą, szlachetną, także tą mikroskopijną, odbijającą się w kropli wody. Bez tego naturalnego piękna egzystencja człowieka byłaby strasznie uboga.

Na swej stronie internetowej Wojciech Ulman napisał: Kto nie oderwie dziecka od telewizora i komputera straci je duchowo i wychowa obcego człowieka… W miejsce „konsumpcji” przed ekranem monitora PC, Ulman proponuje wyzwolenie osobistych pasji i zainteresowań drzemiących w każdym z nas. Także w najmłodszych. Naprawdę warto dać dzieciom do ręki książkę   
z bajkami, zaproponować zabawę z aparatem fotograficznym czy choćby pędzlem. Autor bajek z Zaczernia przekonuje o tym rodziców i ich wychowanków na spotkaniach czytelniczych.

Książeczki dla najmłodszych stały się bestsellerem rzeszowskich księgarni. Przemawiające do wyobraźni najmłodszych opowiadania pisane prozą oraz wierszowane rymowanki uzupełniają udane, delikatne ilustracje autorstwa **Ewy Kielar**, absolwentki krakowskiej ASP. W ostatniej książeczce twórcy z Zaczernia, pojawiły się ilustracje autorstwa samego poety. Pan Wojciech wziął do ręki pędzel, po raz pierwszy od lat szkolnych, i spróbował opowiadać kolorami farb. To równie wielce udane próby.



Obok pisania, drugą miłością Wojciecha Ulmana stało się fotografowanie przyrody w skali mikro. Tej sztuki dokumentowania natury, kiedy obiektem zainteresowania obiektywu aparatu są kropelki wody, motylek czy konik polny, nauczył się sam. Także tę naukę tajników mikrofotografii rzetelnie spisał   
i zawarł w krótkim poradniku na swej stronie internetowej. [**www.ulmanwojciech.com**](http://www.ulmanwojciech.com).



Wojciech Ulman raz jeszcze odwodnił nam w jak pięknym żyjemy świecie, jak bajkowa jest również nasza mała Ojczyzna.















